

Warszawa, dnia 9 kwietnia 2019



Szanowny Panie Prezydencie,

Koalicja Niech Żyją!, zrzeszająca 40 organizacji pozarządowych i grup nieformalnych, apeluje do Pana o podjęcie interwencji w sprawie poważnych nieprawidłowości w masowym odstrzale dzików, oraz błędów i zaniedbań w rządowej walce z ASF.

I. Włączenie do rządowych prac nad rozwiązywaniem problemu epidemii ASF i projektowaniem środków zaradczych, naukowców - specjalistów z zakresu biologii populacji dzikich zwierząt (m.in. z Instytutu Biologii Ssaków i Instytutu Ochrony Przyrody PAN). Ich udział wymagany jest na mocy Dyrektywy Rady 2002/60/WE z dnia 27 czerwca 2002 r. Przed wykonywaniem dalszej, intensywnej redukcji dzików, priorytetowym działaniem powinna być rzetelna ocena liczebności ich populacji, w oparciu o metodologię naukową. Taka metodologia została przygotowana w ramach projektu ENETWILD, prowadzonego przez wiodące instytucje naukowe, zajmujące się ekologią i zdrowiem dzikich zwierząt (m.in. IBS PAN), na zlecenie Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA).

II. Uregulowanie kwestii dotyczących odstrzału i regulacji populacji dzików:

1. Natychmiastowe wycofanie decyzji Ministra Środowiska o nakazie drastycznej depopulacji dzików w całym kraju i utrzymania ich skrajnie niskiej liczebności do roku 2027 (pismo z dnia 25.01.2018 r. znak: DL-III.670.1.2016.RN ws. aneksów do wieloletnich łowieckich planów hodowlanych, które wyznaczają limity odstrzału na 10 lat). Jest ona sprzeczna z rekomendacjami EFSA, prawem unijnym i krajowym.

Wskutek tego nakazu populacja dzików ma wynieść w całym kraju 0,1 dzika na 1 km kw., czyli poniżej 30 tys. dzików – to depopulacja gatunku o niemal 90% w odniesieniu do stanu populacji z ostatnich lat wg GUS. Dzik stałby się w Polsce gatunkiem rzadkim.

Eksperti EFSA wyraźnie mówią, że takie rozwiązania są niezwykle kosztowne, niemożliwe do realizacji w praktyce i nie przyniosą efektu. Według EFSA na podstawie aktualnej wiedzy naukowej nie jest możliwe ustalenie progu zagęszczenia populacji dzików, który zapobiegłby postępowaniu epidemii wirusa ASF. Wirus rozprzestrzenił się także na obszarach, gdzie zagęszczenie populacji dzika było niskie. Jednakże radykalnie zwiększony i niewłaściwie zorganizowany odstrzał dzików może prowadzić do ekspansji epidemii.

Wykonanie planu depopulacji dzików nie uwzględnia i nie analizuje negatywnego wpływu na ekosystemy naturalne, zwłaszcza ekosystemy leśne. Planu tego nie poprzedziła procedura oceny oddziaływania na środowisko, co stanowi pogwałcenie prawa krajowego i wspólnotowego. Dzikie wpływają pozytywnie na stan sanitarny lasu, ponieważ żywią się tzw. szkodnikami drzew oraz padliną. Podnoszą także bioróżnorodność lasów przez buchtowanie ściółki. Brak tych zwierząt może zaburzyć równowagę przyrodniczą i spowodować np. zamieranie lasów w wyniku gradacji.

2. Przywrócenie okresu ochronnego na samice od 15 stycznia, które w tym czasie często są ciężarne lub prowadzą młode, jako przejawu humanitarnego i etycznego traktowania zwierząt (nowelizacja Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 1 sierpnia 2017 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne).

1 sierpnia 2017 r. Minister Środowiska, Jan Szyszko, znowelizował Rozporządzenie w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych, w którym zniósł okresy ochronne dla dzików. Od tego czasu w całej Polsce można strzelać do dzików bez żadnych ograniczeń ze względu na sezon rozrodczy, ciężę, porody czy prowadzenie młodych. Zabijanie pod pretekstem ASF ciężarnych samic oraz samic prowadzących młode bez żadnych ograniczeń jest przejawem skrajnego braku humanitaryzmu i zasad etycznych. Na takie działania nie powinno być zgody w państwie prawa, kraju o wysokim poziomie humanitarnym. Domagamy się przywrócenia okresu ochronnego dla dzików w stosownym rozporządzeniu ministra środowiska.

3. Wprowadzenie skutecznego zakazu dokarmiania dzików na obszarze całego kraju, przez ustanowienie generalnego zakazu dokarmiania zwierząt łownych, za wyjątkiem sytuacji drastycznego niedoboru żeru naturalnego w zimie i po określeniu oraz uzgodnieniu ilości, rodzaju i sposobu wykładania karmy (Rozporządzenie MRiRW z dnia 20 marca 2019 r. - pkt. IV.).

Rekomendacje EFSA oraz Strategia walki z ASF w Polsce wyraźnie zalecają wprowadzenie zakazu dokarmiania dzików, jako działanie wspierające samoregulację ich populacji. W listopadzie 2018 roku został on wprowadzony na obszarze całego kraju. Zakaz ten jest jednak nieegzekwowalny i nieskuteczny, ponieważ nie zapobiega korzystaniu przez dziki z karmy wykładanej w miejscach dokarmiania dla innych zwierząt łownych. Dla skutecznego wyeliminowania dokarmiania dzików niezbędne jest zatem wprowadzenie zakazu dokarmiania wszystkich zwierząt łownych. Eksperti zalecają również uregulowanie prawne i radykalne ograniczenie nęcenia zwierząt w celu polowań. Dokarmianie zwierząt w Polsce, w tym dzików prowadzone jest na ogromną skalę – ilość wyłożonej karmy przekracza sto tysięcy ton rocznie (koszt to 23 mln, zł wykazany w sprawozdaniu finansowym PZŁ).

4. Wprowadzenie zakazu polowań zbiorowych w newralgicznej strefie “cichych polowań” decyzjami Wojewódzkich Inspektorów Weterynarii, co prawidłowo wdroży zalecenia Europejskiego Biura ds. Bezpieczeństwa Żywności i Głównego Lekarza Weterynarii. Wbrew tym zaleceniom i polskiej strategii

walki z ASF, w strefie, która powinna być całkowicie wyłączona z polowań zbiorowych, ze względu na ryzyko rozprzestrzenienia się wirusa, odbyły się setki takich polowań.

III. Skuteczne wdrażanie programu bioasekuracji w hodowlach świń i kontrola bioasekuracji myśliwych:

Pilne wprowadzenie Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **"Programu bioasekuracji mającego na celu zapobieganie szerzeniu się afrykańskiego pomoru świń" na rok 2019**", który od początku roku nie został ustanowiony. Brak tego programu skutkuje brakiem zabezpieczonych środków finansowych na bioasekurację gospodarstw hodowlanych i ich kontrolę.

1. Dofinansowanie programu bioasekuracji poprzez zapewnienie zwrotu 100% kosztów bioasekuracji dla małych gospodarstw, utrzymujących do 50 świń, w newralgicznych obszarach zagrożonych epidemią.

Program bioasekuracji w związku z ASF był w ostatnich latach źle przygotowywany i nierzetelnie wdrażany, co potwierdził raport Najwyższej Izby Kontroli z 2018 r. NIK krytycznie oceniła działania Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Głównego Lekarza Weterynarii w zakresie przygotowania oraz nadzoru nad realizacją programu bioasekuracji w latach 2015-2016 i w I półroczu 2017 r., który miał zapobiec rozszerzaniu się choroby ASF u świń. Na realizację programu w latach 2015-2017 wydano tylko 4 mln zł. Wskutek tego aż 74 proc. gospodarstw nie posiadało niezbędnych zabezpieczeń wg. stanu na koniec stycznia 2018, a sam program wdrażany był opieszale. Równoległe państwo wydaje **dziesiątki milionów** złotych na finansowanie odstrzału sanitarnego dzików.

Wszystkie gospodarstwa hodujące świnię powinny być skontrolowane przez służby weterynaryjne począwszy od 28 lutego 2018. Tymczasem do końca sierpnia 2018 skontrolowanych zostało tylko 13 tys. spośród 230 tys. gospodarstw podlegających obowiązkowi sprawdzenia. Jak oszacowano w tym tempie może to potrwać ponad 7 lat. Brak szybko przeprowadzonych kontroli powoduje, że zwalczenie wirusa jest niemożliwe. Aby to zrobić, potrzebne jest natychmiastowe zatrudnienie 440 lekarzy weterynarii (dane Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej). Uniemożliwia to jednak zapaść jaka panuje w Inspekcji Weterynaryjnej, gdzie tylko 30% naborów zakończyło się podpisaniem umowy o pracę.

2. Wprowadzenie kontroli weterynaryjnej bioasekuracji myśliwych na polowaniach zbiorowych, w strefach występowania i zagrożonych epidemią. Są liczne dowody na nieprzestrzeganie podstawowych zasad bioasekuracji przez myśliwych, a także potwierdzone przypadki wprowadzenia wirusa do hodowli świń i przenoszenia go na znaczne odległości.

Myśliwi, powszechnie nie stosują się do zasad bioasekuracji, przy całkowitym braku kontroli weterynaryjnej polowań i działań kół łowieckich. Wskutek tego, przy skali organizowanych polowań, zwiększa się wielokrotnie współczynnik ryzyka rozprzestrzeniania epidemii. Dzieje się tak przez częsty kontakt myśliwych, naganiaczy i psów myśliwskich z krwią i szczątkami zainfekowanych dzików, mających kontakt zarówno z dzikami, jak i z gospodarstwami hodowlanymi. Przy braku możliwości skutecznego odkażania w warunkach polowań prowadzonych na tak wielką skalę konieczne jest wprowadzenie kontroli weterynaryjnej polowań.

3. Wzmocnienie inspekcji i kontroli weterynaryjnej jako kluczowego organu administracji realizującego i nadzorującego bioasekurację w stadach świń oraz jej dofinansowanie.

4. Przeprowadzenie i szerokie rozpromowanie ogólnopolskiej kampanii informacyjnej dot. sposobów rozprzestrzeniania się wirusa ASF i zaleceń służby weterynaryjnej, skierowanej do rolników, myśliwych oraz ogółu społeczeństwa. W bieżącym roku przewidziano na ten program tylko 41.660 zł (wydruk ulotek i szkolenia grupowe).

IV. Nowelizacja Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 20 marca 2019 r. w sprawie wprowadzenia w 2019 r. na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej „**Programu mającego na celu wczesne wykrycie zakażeń wirusem wywołującym afrykański pomór świń i poszerzenie wiedzy na temat tej choroby oraz jej zwalczanie**”. Rozporządzenie to zostało ustanowione bez konsultacji publicznych i z 3-miesięcznym opóźnieniem.

1. Rozszerzenie na wszystkich obywateli oraz dofinansowanie programu wynajdywania i zgłaszania padłych dzików, jako najskuteczniejszej metody walki z epidemią wirusa w środowisku.

2. Zmiana ogromnej dysproporcji środków budżetowych Programu przewidzianych na:

a) Odstrzał sanitarny dzików i polowanie na jego obszarze: 10,3 mln zł (w tym 7.9 mln zł na odstrzał samic przelatek i dorosłych samic dzika);

b) Aktywne poszukiwanie padłych dzików: 650.4 tys. zł.

Dziki padłe są najważniejszym źródłem i wektorem w szerzeniu się ASF w populacji dzików. Eksperti EFSA powtarzają i podkreślają w swoich rekomendacjach dla państw Unii dotkniętych epidemią, że wynajdywanie padłych dzików (tzw. nadzór bierny) jest w terenie najskuteczniejszą metodą walki z wirusem, bowiem padłe dziki, zalegające w leśno-polnym środowisku, są najtrwalszym, a przez to najbardziej zagrażającym rezerwuarem ASF. Inne kraje nadbałtyckie wprowadziły programy skierowane do wszystkich obywateli, promujące i wynagradzające wynajdywanie padłych dzików. Dania wprowadziła nawet aplikację mobilną WildwineTip, która umożliwia mieszkańcom kraju informowanie o obecności martwych dzików. Na Litwie – program poszukiwania padłych zwierząt rozciągnięty jest na wszystkich obywateli, a każdy, kto zgłosi znalezienie martwego dzika, otrzymuje ok. 150 euro nagrody. Dla każdego korzystającego państwa Unii 50 proc. kwoty wydanej ze środków publicznych na ten program wraca do budżetu państwa za sprawą funduszy europejskich. W Polsce program wynajdywania padłych dzików nagradza tylko myśliwych, służbę leśną, policję i wojsko stawkami: 200 zł w strefach i 100 zł poza strefami. Wyjątek w tym zakresie uczynił Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego wynagradzając zwykłych obywateli, a akcja zakończyła się sukcesem – odnalezionych zostało kilkaset padłych dzików.